

Data publikacji: 2011-03-10

Lekkoatleta Damian Noga wrócił do klubu z Połańca



Lekkoatleta Damian Noga wrócił do klubu z Połańca

Damian Noga [pochodzący z Kłody, Gmina Rytwiany - przyp. www.rytwiany.com.pl] po dwóch latach spędzonych w AZS AWF Wrocław wrócił do Żaczka Połaniec. Będzie startował w jego barwach i trenował pod okiem trenera Sławomira Szydłowskiego, który doprowadził go do - jak na razie - największych sukcesów.



(fot. archiwum prywatne)

Nasz lekkoatleta studiuje na trzecim roku wychowania fizycznego we Wrocławiu, ale zdecydował się wrócić „pod skrzydła” trenera Sławomira Szydłowskiego.

- Decyzja ta spowodowana jest tym, że przez dwa lata treningów we Wrocławiu nie było takich postępów, jak oczekiwałem. Nie miałem też odpowiedniego wsparcia ze strony klubu. Dlatego zdecydowałem się wrócić do Połańca - mówi Damian Noga. Cały czas jest w kontakcie z trenerem Sławomirem Szydłowskim. - Mailowo wymieniamy się informacjami, myślę, że to zaprocentuje. Z tym szkoleniowcem wcześniej osiągnąłem największe sukcesy - dodaje. Mówiąc o sukcesach ma na myśli to, że w 2008 roku zakwalifikował się na przełajowe mistrzostwa Europy w Belgii. Rywalizował na 6 kilometrów, indywidualnie zajął 79 miejsce, a drużynowo juniorzy reprezentacji Polski uplasowali się

na dziewiątej pozycji.

Jeśli chodzi o starty w mistrzostwach Polski juniorów, to w 2008 roku był szósty na 3000 metrów i dwunasty na 1500 metrów w Toruniu. -Były dwa lata stagnacji, mam nadzieję, że pod okiem trenera Szydłowskiego poprawię rekordy życiowe - mówi Damian Noga. Ostatnio był on na zgrupowaniu w Szklarskiej Porębie, razem z Damianem Kubcem, lekkoatletą Juventy Kobex Starachowice. Obóz zakończył w piątek, a w sobotę startował w crossie w Żaganiu - zajął szóste miejsce w kategorii open. W ten weekend wystartuje w Mistrzostwach Polski Seniorów w biegach przełajowych w Zamościu - będzie rywalizował na dystansie 12 kilometrów. Po tej imprezie wyjedzie na drugie zgrupowanie do Szklarskiej Poręby. Kolejne wyzwania to mistrzostwa Polski na otwartym stadionie na 10 kilometrów w Lidzbarku Warmińskim. -Po cichu liczymy na to, że uda nam się zrobić minimum na Młodzieżowe Mistrzostwa Europy w Ostrawie. Trzeba sobie stawiać ambitne cele - podkreśla Damian Noga.

Źródło: Echo Dnia - echodnia.eu, 9 marca 2011, dor

Gmina Rytwiany - www.rytwiany.com.pl/index.php?newsid=981